

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 256 (10 128)

Poznań, wtorek 9 listopada 1976

Cena 50 gr

Wyd. A

350 firm z 19 krajów

Trzy międzynarodowe wystawy na MTP

W halach Międzynarodowych Targów Poznańskich otwarto 8 bm. trzy międzynarodowe specjalistyczne wystawy handlowe, prezentujące maszyny do obróbki drewna, obrabiarki i narzędzia oraz urządzenia audiowizyjne, pomiarowe, automatykę i aparaturę naukowo-badawczą. Przedstawiają wystawcy polscy oraz ponad 350 firm z 17 krajów Europy, Stanów Zjednoczonych oraz z Japonii. (PAP)

Z Edwardem Gierkiem na czele

Polska wizyta przyjaźni w Związku Radzieckim

8 bm. na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Ministrów ZSRR udała się do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą przyjaźni partyjno-państwowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów

— Piotr Jaroszewicz, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek, prezes NK ZSL, marszałek Sejmu — Stanisław Guca, przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Witold Mińczak, prezes ZG Związku Li-

teratów Polskich — Jarosław Iwaszkiewicz i członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR — Zenon Nowak.

Delegacji, która udała się do Moskwy towarzyszy grupa doradców i ekspertów.

Delegację zegnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Henryk Jabłoński, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan i Zdzisław Zandarowski, członkowie kierownictwa ZSL i SD, członkowie Prezydium Rządu.

Obecny był charge d'affaires a.l. ZSRR w Polsce — Georgii Regulini. (PAP)

(„Zróżdła naszej przyjaźni” — str. 3).

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

W listopadzie zostanie przedstawiony do zatwierdzenia plan pięcioletki

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w dniu 8 bm. przedyskutowano główne problemy i założenia projektu narodowego planu społeczno-gospodarczego rozwoju na bieżące pięcioletcie oraz projektu planu na rok 1977.

Oba projekty planów zgodne są z uchwałami VII Zjazdu partii oraz uwzględniają istniejące uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne. W wyniku przeprowadzonej dyskusji zalecono kontynuowanie prac nad oboma projektami planów tak, aby mogły być one przedstawić do zatwierdzenia w bieżącym miesiącu.

W toku posiedzenia Biuro Polityczne i Prezydium Rządu zapoznali się z przebiegiem i rezultatami wymiany oficjalnych wizyt między PRL a niektórymi innymi krajami.

Wyrażono zadowolenie z wy-

ników wizyty przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego w Arabskiej Republice Libii. Sprzyjać ona będzie dalszemu pomyślnemu rozwojowi przyjaźni współpracy PRL z tym krajem.

Ważne znaczenie dla dalszego umocnienia braterskiej współpracy polsko-czechosłowackiej mają ustalenia przyjęte podczas przyjacielskiej wizyty, którą na zaproszenie prezydenta Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza, złożył w Polsce przewodniczący rządu CSRS, Lubomir Štrougal.

Wizyta premiera Królestwa Danii, Ankeri Joergensena w Polsce, przeprowadzone w jej toku rozmowy i podpisane porozumienia przyniosły dalszy postęp we wzajemnie korzystnych stosunkach polsko-duńskich, a zwłaszcza w sferze gospodarczej. (PAP)

Młodzi spółdzielcy dla rolnictwa

W realizacji zadań nakreślonych przez IV Plenum KC PZPR dla całej gospodarki na rodowej w dziedzinie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, duża rola przypada wiejskiej spółdzielczości rolnej, „Samopomoc Chłopska”. Spółdzielczość ta odpowiada dziś zarówno za zaopatrzenie rolników w środki produkcji oraz artykuły konsumpcyjne i usługi dla ludności wiejskiej, jak i za skup produktów rolnych. Zatrudnia ok. 650 000 osób, z których 40 procent to ludzie młodzi w znacznej części członkowie organizacji młodzieżowej.

Ponad 100 przedstawicieli wieloletniej rzeszy młodych spółdzielców uczestniczy w rozpoczętej 8 bm. w Międzysiedziźnie k. Warszawy 2-dniowej krajowej naradzie aktywów ZSMP spółdzielczości rolnej. Celem narady jest określenie zadań, metod i form pracy organizacji młodzieżowej działającej w ogniwach spółdzielczości rolnej w realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR. Zarówno w referatach jak i w dyskusji uczestniczący naradę zwracają szczególną uwagę m. in., na konieczność dalszego usprawnienia obsługi rolnika-producenta, poprawy zaopatrzenia ludności wiejskiej, rozwijania i podniesienia jakości usług na wsi oraz aktywizowania działalności samorządowej i społeczno-wychowawczej. (PAP)

Krótko

J. Arafat w Libii

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, J. Arafat, konferował w Trypolisie z przywódcą libijskim M. Kadafim. Jest to już trzecia wizyta Arafata w Libii w ciągu ostatnich dwóch tygodni. Zdaniem obserwatorów Arafat podjął rolę mediatora w sporze między prezydentem Egiptu A. Sadatem i przywódcą libijskim Kadafim.

Trzęsienie ziemi w Chinach

Silne trzęsienie ziemi nawiedziło w poniedziałek terytorium Chin. Sejsmografy, zainstalowane w Hongkongu zarejestrowały wstrząs sejsmiczny o sile 6,3 stopni w międzynarodowej skali Richtera (od 1 do 9). Epicentrum znajdowało się 1,550 km na północny zachód od Hongkongu. Brak doniesień o skutkach trzęsienia.

Rozmowy amerykańsko-japońskie

W poniedziałek rozpoczęła się w Tokio druga runda amerykańsko-japońskich rozmów w sprawie nowego układu o rybołówstwie. Japonia nie ukrywa niezadowolenia z jednostronnej decyzji USA w sprawie wprowadzenia w marcu przyszłego roku ścisłej kontroli

Nowe obiekty „Telety”

Więcej nowoczesniejszych i lepszych wyrobów

Zakończyła się rozbudowa Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Telety” w Poznaniu — inwestycja, która jako szczególnie ważna dla gospodarki narodowej, objęta była Uchwałą Rządu. Łącznie z wyposażeniem w urządzenia technologiczne, objęte kontraktem licencyjnym, inwestycja kosztowała 375,1 mln. zł.

Nowoczesna aparatura kontrolno-pomiarowa, maszyny oraz urządzenia umożliwiają zakładowi dalszą poprawę jakości i nowoczesności wszystkich wyrobów, a powiększenie powierzchni o 8,440 metrów kwadratowych — znaczny wzrost produkcji. W roku bieżącym wartość jej wyniesie 775 mln zł, a w roku przyszłym plan zakłada 965 mln zł.

Do nowej hali produkcyjnej

Dokończenie na str. 2

Amnestia w Bangladeszu

Rząd Bangladeszu ogłosił amnestię dla 2,500 osób czekających na rozprawę sądową. Krok ten podjęto w związku z obchodami w dniu 1 listopada pierwszej rocznicy przewrotu wojskowego, w wyniku którego władzę objął obecny szef państwa, prezydent A. S. M. Sayem. Dzień ten uznano za święto narodowe (Dzień Rewolucji i Solidarności).

Siostry syjamskie

W mieście Kakamega w Kenii, 200 mil od Nairobi przyszyły na świat siostry syjamskie zrosnięte klatkami piersiowymi. Przewieziono je do szpitala w Nairobi, gdzie lekarze mają ustalić czy operacja rozdzielenia siostr syjamskich będzie możliwa.

Zmarło ostatnie z sześcioraczków

Jak oświadczyli lekarze jednego ze szpitali w Neapolu w poniedziałek zmarło ostatnie z sześcioraczków, urodzonych w ubiegły piątek przez 26-letnią P. Anatrelo. Sześcioraczki przyszyły na świat o trzy miesiące za wcześnie i ważyły od 450 do 800 gramów.

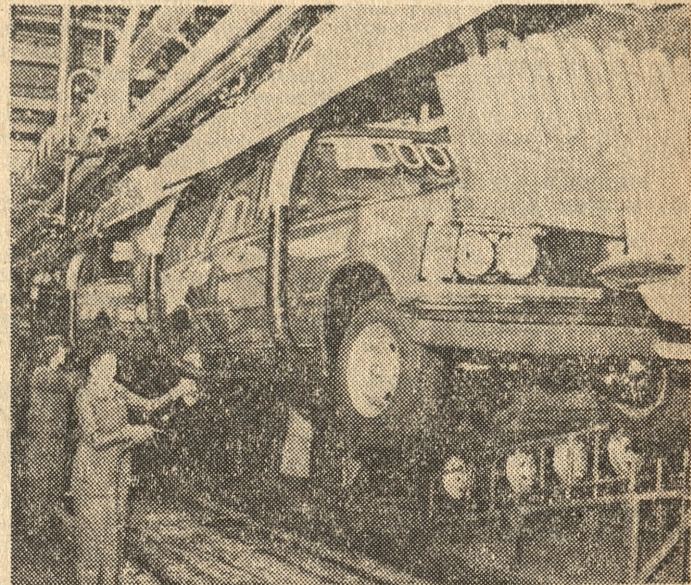
Zaginęło 260 rybaków

Jak poinformowali w poniedziałek przedstawiciele marynarki południowokoreańskiej, w czasie gwałtownego sztormu, jaki rozprzątał się przed ponad tygodniem na Morzu Japońskim zaginęło i najprawdopodobniej poniosło śmierć

P. Jaroszewicz na 25-lecie zakładów

Milion samochodów z warszawskiej FSO

Czwierć wieku temu z taśm montażowych nowo wzniesionej w Warszawie Fabryki Samochodów Osobowych zjechała pierwsza „Warszawa M-20”, wykonana na licencji radzieckiej. Wzorem, w 25 rocznicę tego wydarzenia, warszawska fabryka wykonała milionowy samochód.



Przybyły z tej okazji do FSO premier Piotr Jaroszewicz, który jest członkiem fa-

milionowym samochodem opuszczającym FSO jest Fiat 125p. Fot. — CAF

Spotkanie z H. Jabłońskim

Kubańska delegacja przebywa w Polsce

Jak już informowaliśmy od 7 bm. przebywa z kilkudniową wizytą w Polsce — na zaproszenie przewodniczącego OK FJN, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego — delegacja Komitetów Obrony Rewolucji Kuby (CDR) z krajowym koordynatorem tej organizacji, członkiem KC KP Kuby Jorge Lencano Perezem.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych w Belwedrze odbyły się rozmowy polsko-kubańskie.

Henryk Jabłoński zapoznał gości kubańskich z aktualnymi zagadnieniami społeczno-politycznymi i gospodarczymi naszego kraju. Przedstawił miejsce i rolę FJN w systemie ustrojowym — politycznym PRL oraz główne kierunki pracy frontu i jego komitetów, m. in. w dziedzinie społecznej aktywizacji obywateli wokół spraw o znaczeniu ogólnonarodowym, służącym realizacji programu budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Jorge Lencano Perez przedstawił — na tle sytuacji społeczno-politycznej swego kraju — najważniejsze problemy pracy Komitetów Obrony Rewolucji Kuby. (PAP)

brycznej organizacji PZPR, spotkał się z załogą zakładów. Zabierając głos P. Jaroszewicz w serdecznych słowach podziękował pracownikom — pionierom socjalistycznej motoryzacji w naszym kraju, za postawę zawodową, obywatelskie zaangażowanie, za tworzyć słonek do swoich zadań. Po-

grudniowa polityka partii sprawiła że także gospodarka narodowa, w tym motoryzacja, zyskały szerokie perspektywy. To sprawi, że następny milion samochodów FSO wykona za ledwie w ciągu 6 lat.

Premier podziękował załozde w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i I sekretarza Edwarda Gierka za zrozumienie i aktywność, z jakim podejmuje zadania postawione przez partię, za mocne związki kolektywu fabrycznego ze społeczeństwem Warszawy.

Kolejny milion samochodów fabryka osiągnie w tempie znacznie szybszym. Dzięki realizacji decyzji kierownictwa partii i państwa w sprawie modernizacji i rozwoju tego przedsiębiorstwa będzie ono wkrótce produkować 160 000 samochodów rocznie.

Rozpoczęła tutaj pracę nowoczesna automatyczna linia karoserii, umożliwiająca taki właśnie wzrost produkcji. PAP

Przygotowania J. Cartera do przejęcia władzy

W poszczególnych resortach rozpoczęto już pierwsze przygotowania do procesu przekazania władzy. Departament Stanu zadeklarował pełną gotowość współpracy z grupą ekspertów, wyznaczoną przez prezydenta-elekta Jimmy Cartera. Jego wysłannicy uzgodnili już w Białym Domu, że spotkanie między urzędującym prezydentem, Geraldem Fordem a Jimmy Carterem odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca. Wkrótce zostanie otwarte w Waszyngtonie biuro prezydenta-elekta, który spędza obecnie urlop na wyspie Saint Simon, na Atlantyku u wybrzeży stanu Georgia.

Najwięcej zainteresowania prasy amerykańskiej budzą przyszłe decyzje personalne, a zwłaszcza skład nowego gabinetu. Wiele już można znaleźć w dziennikach amerykańskich spekulacji na temat tego, kto stanie na czele najważniejszych resortów: Departamentu Stanu oraz Ministerstwa Obrony i Finansów. Nominacje znać nie będą jednak dopiero w grudniu br.

Pokonany w wyborach prezydent Gerald Ford wypoczywa również po trudach kampanii wyborczej w Palm Springs, w Kalifornii. Nie sprzyjał on jeszcze swych planów na przyszłość. (PAP)

Krótko

Wczoraj w Małej Auli Collegium Minus UAM odbyła się inauguracja kolejnego roku działalności Młodzieżowego Studium Marksizmu, zorganizowanego przez Wydział Nauk Społecznych UAM, ZW TKKS oraz Komendę Chorągwi ZHP. Uczestniczyli w niej m. in. członkowie komisji do spraw młodego pokolenia, komisji do spraw rodziny oraz TKKS. Po immatrykulacji stu sześćdziesięciu nowych słuchaczy, dziekan Wydziału Nauk Społecznych UAM prof. dr Seweryn Dziamski wygłosił wykład inauguracyjny na temat dydaktyki marksizmu. (Zr)

**MŁODZI MISTRZOWIE
WIEDZY ROLNICZEJ**

W województwie poznańskim rozegrano, zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki ZSMP w Poznaniu turniej mistrzów wiedzy rolniczej. W sprawdzianie znajomości wiedzy fachowej uczestniczyło 5060 młodych, zrzeszonych w organizacji.

W wojewódzkim finale turnieju, który odbył się w Gnieźnie najlepszym okazał się laureat ubiegłorocznej imprezy — Władysław Wachowiak z Siedlec. (ask)

**WYSTAWA
AUDIOWIZUALNYCH
ŚRODKÓW DYDAKTYCZNYCH**

W hali nr 12 Międzynarodowych Targów Poznańskich czynna jest od wczoraj wystawa urządzeń audiowizualnych, pomiarowych, automatycznych i do badań naukowo-technicznych. Jedną z jej części stanowi ekspozycja technicznych środków dydaktycznych, które prezentują tu wystawcy zagraniczni z RFN, Japonii i Szwajcarii oraz kilkunastu producentów krajowych (m. in. Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu Optycznego i Medycznego, UNITRA, Politechnika Poznańska, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego oraz Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu). Ekspozycja stanowi przegląd technicznych środków dydaktycznych, umożliwiając zorientowanie się w licznych możliwościach nowoczesności i uatrakcyjnienie procesu dydaktycznego. Zainteresuje z pewnością wykładowców szkolenia partyjnego, nauczycieli oraz pracowników naukowych wyższych uczelni. Zwrócić także uczestnicy rozpoczynającego się w środę międzynarodowego sympozjum poświęconego technologii kształcenia. (Zr)

Po przemówieniu E. Sarkisa

Szansa na pokój w Libanie

Jak już informowaliśmy, prezydent Libanu, Elias Sarkis, wygłosił w niedzielę wieczór swoje pierwsze, od czasu objęcia 23 września br. stanowiska szefa państwa, przemówienie radiowo-telewizyjne.

Wezwał w nim wszystkich Libańczyków do współpracy z arabskimi siłami rozjemczymi w celu zaprowadzenia pokoju w ogarniętym wojną domową państwie. Rola, jaką siły te mają spełnić, jest przedmiotem dyskusji między wszystkimi libańskimi ugrupowaniami politycznymi.

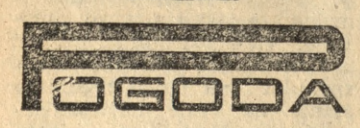
Po raz pierwszy od momentu wybuchu trwającej 19 mie-

sięcy libańskiej wojny domowej przemówienie przywódcy Libanu stało się okazją dla trzech głównych radiowych stacji libańskich (jedna lewicowa, dwie prawicowe) do nadania jednocześnie tego samego programu. Politycy zarówno lewicowi, jak i prawicowi przychylnie ustosunkowali się do wygłoszonego przez E. Sarkisa przemówienia, podkreślając, że chce on za wszelką cenę powstrzymać rozlew krwi w Libanie.

W przeddzień wizyty w Libanie sekretarza generalnego Ligi Arabskiej, Mahmuda Riada, który przybywa tu w celu przyspieszenia wprowadzenia w życie porozumień zawartych w dniu 13 października w Rijadzie, nowo mianowany dowódca arabskiego korpusu bezpieczeństwa, libański pułkownik Ahmed el-Hadż przeprowadził szereg spotkań z czołowymi osobistościami stron zaangażowanych w konflikcie libańskim. W poniedziałek spotkał się on również z przywódcą lewicy libańskiej, Kamalem Dżumblattem, którego nie było w niedzielę w Bejrucie. Celem tych rozmów było i jest — jak oświadczył rzecznik Ligi Arabskiej w Bejrucie — wyjaśnienie poszczególnym libańskim ugrupowaniom politycznym planu działania „zielonych hełmów” i zadań, jakie przed nimi staną w związku z planowanym objęciem przez nie kluczowych pozycji w Libanie. Zdaniem agencji prasowych, pokojowe arabskie siły rozjemcze rozpoczną aktywną działalność jeszcze w tym tygodniu. (PAP)

Radzieckie rolnictwo zanotowało w tym roku rekordowy urodzaj. Do listopada z pół zebrało 220 mln ton zbóż. Do magazynów państwowych dostarczono ponadto 91,7 mln ton ziarna kukurydzy i ryżu, których sprzęt jest na południu kontynuowany.

W bieżącej 5-latec na rozwój rolnictwa przeznaczają się 170 mld rubli, podczas gdy w całym okresie porewolucyjnym zainwestowano 320 mld. Nakłady, które w ciągu dwóch ostatnich 5-latek znacznie wzrosły, zaczynają owocować. (PAP)



Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże z opadami przelotnymi. Rano na południu lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od 7 do 12 st.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

**Polska 2000 roku
będzie krajem ponad 40 milionowym**

**Wywiad z Marianem Śliwińskim — ministrem
zdrowia i opieki społecznej**

Problemy demografii zajmują wiele miejsca w dyskusjach specjalistów rozmaitych dziedzin oraz publikacjach prasowych. O sprawach tych mówi w wywiadzie udzielonym Polskiej Agencji Prasowej minister zdrowia i opieki społecznej — prof. dr hab. med. Marian Śliwiński.

— Słyszysz się też o powolnym, lecz nieuchronnym procesie starzenia się społeczeństwa polskiego. Jak to wygląda w świetle badań, analiz i statystyk resortu?

Starzenie się ludności od dłuższego czasu jest procesem typowym dla wszystkich gospodarczo rozwiniętych krajów, którego podstawową przyczyną jest zmniejszanie się współczynnika urodzeń. Polska nie stanowi pod tym względem wyjątku.

Osiem lat temu Polska przekroczyła granicę, którą specjaliści nazywają progiem starości demograficznej, a któremu odpowiada 12-procentowy udział osób w wieku lat 60 i więcej w ogólnej strukturze ludności. Obecnie współczynnik starości osiągnął 13,7 proc. Warto także pamiętać, że o strukturze ludności decyduje nie tylko udział osób w wieku starszym. Obecnie ponad 52 proc. społeczeństwa polskiego stanowią roczniki powojenne, co świadczy o relatywnej młodości narodu i zapewnia jego przyszłość demograficzną.

— Czy wyraźny skok ilościowy urodzeń, którego byliśmy świadkami w ostatnim czasie, oznacza wyjście z tego, co często określamy „demograficz-

nym siodłem”? Czy możemy sądzić, że ten trend utrzyma się w przyszłych latach?

Nie podzielam zdania, że w ostatnim czasie wystąpił wyraźny skok ilościowy urodzeń. Używając przyjętego, ale zbyt dramatycznego pojęcia „dna depresji demograficznej”, można stwierdzić, że przypało ono na lata 1968—1969. Od 1970 r. notujemy stopniowy wzrost współczynników urodzeń i przyrostu naturalnego. Jednakże ani w 1970 r., ani w latach następnych nie nastąpił „skok” i to jest właśnie zjawiskiem najbardziej optymistycznym, albowiem świadczy o relatywnej stałości aktualnego trendu.

Nie widzę więc najmniejszego powodu do pesymistycznej oceny przyszłości. Z ufnością, a nawet pewnością może bowiem oceniać swa demograficzną przyszłość kraj, liczący 40—41 mln obywateli (a takim według szacunkowych obliczeń będzie Polska w 2000 r.), wśród których prawie 11 mln. (26 proc.) obywateli przebywać będzie w wieku przedprodukcyjnym i ponad 24 mln (59 proc.) — w produkcyjnym. Nie ma podstaw do pesymizmu również dlatego, że stopa urodzeń będzie ponad 1,5 razy wyższa od stopy zgonów.

— Gdybyśmy spróbowali określić czynniki, które spowodowały wzrost liczby urodzeń, co należałoby wysunąć na pierwsze miejsce?

Decydującym czynnikiem, który spowodował zwiększenie się zarówno liczby, jak i współczynnika urodzeń, były korzystne zmiany struktury ludności. Dotyczy to przede wszystkim wzrostu liczby kobiet w wieku rozrodczym, których w ciągu ostatnich lat przybyło ok. 1,3 mln. Nie jest to jednak czynnik jedyny. Jednocześnie bowiem zwiększył się współczynnik płodności i dzietności kobiet. Odbownie dane roczników GUS upoważniają do stwierdzenia, że w Polsce dominuje obecnie model rodziny 2—3-dzietnej, zapewniający rozszerzoną reprodukcję ludności.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że polepszenie koniunktury demograficznej zawdzięczamy także konsekwentnie realizowanej polityce społecznej, zapoczątkowanej na VI i rozwiniętej na VII Zjeździe PZPR. Mówiąc o polityce społecznej językiem dnia codziennego, mam na myśli wzrost poziomu życia ludności, rozwój świadczeń zdrowotnych i socjalnych na rzecz matki, dziecka i rodziny, systematyczną poprawę warunków mieszkaniowych, pracy, nauki i wychowania.

Polityce tej zawdzięczamy nie tylko niezaprzeczalny wzrost rozrodczości, lecz również istotny spadek umieralności, i przedłużanie przeciętnego trwania życia. Szczególnie istotnie zmniejszyła się umie-

**EWG neguje propozycje
krajów arabskich**

Jak poinformowano w siedzibie EWG, Wspólny Rynek nie zgodził się na propozycje krajów arabskich w sprawie daleko idących preferencyjnych porozumień handlowych między EWG a krajami członkowskimi Ligi Arabskiej. Sprawa ta była omawiana w ub. tygodniu przez przedstawicieli obu stron, którzy spotkali się w ramach tzw. dialogu arabsko-zachodnioeuropejskiego na temat intensyfikacji współpracy gospodarczej. PAP

ralność niemowląt, dzieci i młodzieży oraz kobiet w wieku rozrodczym, dzięki czemu zwiększyła się efektywność procesu reprodukcji ludności. W zasadzie uporał się także z umieralnością spowodowaną przez choroby zakaźne, m. in. błonicę, poliomyelitis czy gruźlicę oraz objawami i stanami niedokładnie określonymi, co świadczy o podwyższeniu poziomu opieki lekarskiej nad ogółem społeczeństwem.

— Wzrost liczebności naszego narodu w dużej mierze uzależniony jest od sprawności działania służby zdrowia. Co można na ten temat powiedzieć?

Zrobiliśmy w tej dziedzinie wiele. Rozwijamy systematycznie bazę kadrowo-materiałną służby zdrowia i usprawniamy jej funkcjonowanie. Już wspominałem o walce z umieralnością niemowląt. W tej sytuacji z poziomu stukilkunastu zeszliśmy do poziomu 24—25 zgonów na 1000 urodzeń żywych. Co ma duże znaczenie biorąc pod uwagę wysoka liczba prawie 650 000 urodzeń rocznie. Podobnie rzecz się ma z umieralnością dzieci w wieku 1—4 lat (w ciągu 25 lat zmniejszyła się ona przeszło sześciokrotnie) oraz umieralnością kobiet z powodu powikłań ciąży, porodu i pogołu. Kontynuując dotychczasową pracę, zamierzamy zdecydowanie zwiększyć skuteczność naszych przedsięwzięć w zakresie zwalczania umieralności w środkowym i starszych grupach wieku i spowodować w ten sposób dalsze przedłużenie przeciętnego trwania życia.

Rozmawiał:
LESŁAW SAJDAK

Gospodarka nad Tybrem wymaga zmian

**Konsultacje rządu Włoch
z partiami politycznymi**

W poniedziałek premier Giulio Andreotti przeprowadził serię konsultacji z przedstawicielami partii, które — wstrzymując się od głosu w parlamencie — pozwoliły na utworzenie i decydują o bycie obecnego rządu włoskiego.

W czasie rozmów dyskutowany był program dalszych rządowych posunięć gospodarczych i finansowych, zmierzających do przezwyciężenia obecnego kryzysu. W środę, 10 bm. debata nad tym programem rozpocznie się w Izbie Deputowanych.

W poniedziałek jako pierwszą premier przyjął delegację Włoskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem generalnym WPK Enrico Berlinguerem.

W poniedziałek Andreotti przyjął też delegację Partii Socjalistycznej z sekretarzem generalnym PSI, Bettino Craxim oraz partii socjaldemokratycznej, republikańskiej i liberalnej.

Obecna seria rozmów politycznych we Włoszech jest rezultatem inicjatywy WPK, która przed kilkunastu dniami wystąpiła z propozycją konsultacji między partiami i rządem w celu przedyskutowania programu najpilniejszych posunięć gospodarczych, zanim zostaną one przedłożone pod debatę w parlamencie.

Przed rozpoczęciem tych konsultacji, w ubiegłą sobotę spotkały się w Rzymie delegacje WPK i Partii Socjalistycznej. Obie partie osiągnęły porozumienie w większości omawianych tematów, podkreślając m. in., że niezbędnym posunięciem restrykcyjnym w gospodarce powinna towarzyszyć polityka zmierzająca do zmian

Przy biernym udziale W. Brytanii

**Impas genewskiej konferencji
w sprawie przyszłości Rodezji**

Przewodniczący genewskiej konferencji w sprawie przyszłości Rodezji, przedstawiciel Wielkiej Brytanii, Ivor Richard, przeprowadził serię konsultacji z przywódcami ruchów narodowyzwoleńczych czarnej ludności Rodezji, uczestniczącymi w tej konferencji.

Przedstawiciele czarnej ludności Rodezji oświadczyli, po zakończeniu tych spotkań, że konferencja genewska znajduje się nadal w impasie, oraz że strona brytyjska nie przedstawiła żadnych nowych propo-

pozycji w celu jego przezwyciężenia.

Przewodniczący konferencji Ivor Richard utrzymywał ze swej strony, że osiągnięto „pewien postęp”. Delegacja rasy białej twierdziła, że proces przekazania władzy w ręce czarnej większości musi trwać co najmniej 23 miesiące. Zarówno reprezentanci czarnej ludności Rodezji jak i władz rasistowskich odrzucili już poprzednio kompromisową propozycję brytyjską przekazania władzy rządowni większości 1 marca 1978 roku.

Jak pisze Agencja Reutera, przywódcy czarnej ludności Rodezji powitali z zadowoleniem wyniki spotkania przywódców 5 państw afrykańskich w Dar es-Salam, którzy — jak już informowaliśmy — zadeklarowali pełne poparcie m. in. dla postulatu przyznania pełnej niepodległości Rodezji w ciągu najbliższych 12 miesięcy. (PAP)

Morderstwa, grabieże, zniszczenia

**Wojska rodezyjskie
wyparte z Mozambiku**

Ludowe Siły Zbrojne Mozambiku wyparły rasistowskie wojska reżimu Smitha z terytorium Republiki. Taki komunikat ogłosiła w stolicy kraju Maputo, Informacyjna Agencja Mozambiku. W komunikacie przypomina się, że agresorzy wtargnęli na terytorium Mozambiku 1 listopada i zaatakowali prowincję Tete i Gaza. Zadano im drugocieczny cios i całkowicie wyparto z linię graniczną.

Głównymi celami ataków rasistowskich wojsk były obiekty cywilne i rejon gęsto zaludniony. W czasie inwazji rasiści zniszczyli wiele wiosek, linii kolejowych i zakładów przemysłowych. Wycofujące się wojska rodezyjskie rozstrzelwały ludność cywilną, grabili jej mienie oraz niszczyli zapasy żywności. PAP

**Nowe
obiekty „Telety”**

Dokończenie ze str. 1

Zasłużeni w pracy zawodowej i społecznej pracownicy „Telkom-Telety” oraz Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 — głównego wykonawcę inwestycji, zostali wyróżnieni odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi. Wyręczyli je obecni przy symbolicznym przecięciu wstęgi I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Jerzy Zasada — Krzysztof Kowalczyk, Order Odrodzenia Polski: dyrektor naczelny „Telkom-Telety” — Janowi Kołodziejczakowi — kierownikowi działu ekonomicznego — Gwidonowi Węclowskiemu — mistrzowi budowy PBP nr 2; Minister Łączności, Edward Kowalczyk — Złote, 6 Srebrnych i 3 Brązowych Krzyży Zasługi, sekretarz KW PZPR, Bogdan Waligórski — 13 odznak „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”, a prezydent miasta Poznania Władysław Śleboda — 10 Odznak Honorowych Miasta Poznania. (gra)

1660 białych krzyży

**Demonstracja
w Irlandii Północnej**

W Belfaście odbyła się w niedzielę demonstracja z udziałem ponad 1600 osób, którzy uczestniczyli w marszu czy protest w obrotach trwających ciągle aktów terroru politycznego. Demonstranci ustawili na obszernej łące 1660 białych krzyży, upamiętniających w ten sposób każdą osobę, która poniosła śmierć w czasie zamachów terrorystycznych w ciągu ostatnich 7 lat. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje: kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kocmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-48. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

ŹRÓDŁA NASZEJ PRZYJAŹNI

Rozpoczynająca się dzisiaj wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej w ZSRR będzie w dziejach stosunków polsko-radzieckich nowym, doniosłym wydarzeniem, stanowiącym jeszcze jeden wyraz braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między obu marksistowsko-leninowskimi partiami, między naszymi socjalistycznymi państwami i narodami.

Wzajemne łączące Polskę i Kraj Rad wyrażają się w wieloletniej i jednoznacznej, ze wspólnej drogi budownictwa socjalizmu i komunizmu, z głębokich tradycji międzynarodowych, które wzbogacają i rozwijają się praktyką stałych kontaktów, konsultacji i zespołowych działań.

Szczególnie szerokiego rozmachu i imponującego zasięgu nabrała dwustronna współpraca PRL i ZSRR w ostatnich sześciu latach, kiedy to w rezultacie uchwał VI Zjazdu PZPR i XXIV Zjazdu KPZR nasze państwa połączyły jeszcze ściślej swe wysiłki w rozwiązywaniu kluczowych problemów gospodarki narodowej, nadając wysoką rangę sprawom koordynacji bieżących i wieloletnich planów oraz pogłębiania kooperacji i specjalizacji w produkcji przemysłowej.

W ten sposób zapoczątkowany został jakościowo nowy etap we wzajemnych stosunkach gospodarczych, odpowiadający współczesnym i perspektywicznym potrzebom Polski i ZSRR, ich najżywniejszym narodowym interesom. Kolejne zjazdy partii: XXV KPZR i VII PZPR podkreśliły w swych decyzjach pierwszoplanowe znaczenie tego rodzaju form współpracy.

Polska i ZSRR wnoszą jednocześnie wielki wkład w umacnianie RWPG i realizację programu integracji gospodarczej, w doskonaleniu sojuszu obronnego krajów socjalistycznych — Układu Warszawskiego, w prowadzenie przez te państwa na arenie międzynarodowej uzgodnionej polityki pokojowej, zmierzającej do ugruntowywania atmosfery od-

prężenia zahamowania wyścigu zbrojeń i doprowadzenia do powszechnego rozbrojenia.

Niezwykle istotną rolę w wytyczeniu kierunków wspólnych działań spełniają okresowe spotkania przywódców ZSRR i PRL, sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

Oczekuje się więc, że obecne ich rozmowy z udziałem członków oficjalnych delegacji staną się następą dobrą okazją do wymiany doświadczeń, do przedyskutowania dotychczasowych dokonań i zamierzeń na przyszłość, co służyć będzie owocnie dalszemu rozwojowi polsko-radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach, a zarazem przyczyni się do umocnienia całej socjalistycznej wspólnoty.

Komentując znaczenie rozpoczynającej się wizyty w ZSRR delegacji partyjno-państwowej PRL, Agencja TASS podkreśla, że przybywa ona do Kraju Rad tuż po uroczystych obchodach 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji

Budowa ropociągu na trasie Nowopolock — Możejki, to także jeden z przykładów stałej rozszerzającej się współpracy polsko-radzieckiej. Na zdjęciu — układanie kolejnego odcinka rur.

CAF — fot. — Szyperko



Październikowej. Data ta przy pomina — stwierdza agencja — historyczne źródła przyjaźni naszych narodów.

Znane hasło: „Za waszą i naszą wolność” było jednakowo bliskie i drogie Polakom i Rosjanom. Byliśmy razem w pamiętne dni Wielkiego Października. Byliśmy razem w latach II wojny światowej. Lenino stało się symbolem naszej bojowej przyjaźni. Byliśmy też razem w trudnych latach powojennej odbudowy, pomagając sobie nawzajem. Jesteśmy razem i dzisiaj. Tysiące mieszkańców Moskwy — podkreśla komentator TASS — wyjdą na ulice, by powitać partyjnoparłamentową delegację bratniej Polski.

Warto jeszcze dodać, że w dniach pobytu polskiej delegacji najwyższych władz partyjnych i państwowych w Kraju Rad odbędzie się wiele imprez towarzyszących temu wielkiemu wydarzeniu politycznemu. Największą z nich jest zbliżający się Festiwal Polskiej Dramaturgii, który obejmie ponad sto czołowych scen we wszystkich republikach związkowych. Przewidywane są liczne spotkania polskich i radzieckich działaczy kulturalnych, pisarzy i aktorów.

Oto jeszcze jeden, jakże wymowny przykład skali i zasięgu popularyzacji naszego dorobku wśród radzieckiego społeczeństwa.

MICHAŁ SKALENAJDO

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Zgrany kolektyw

Mimo krótkiego, bo trwającego zaledwie czterech lat, stażu pracy w poznańskich zakładach „Amino”, zatrudniono mnie przy obsłudze baterii ekstrakcyjnej — urządzenia, z którego otrzymujemy ekstrakt kawy na turalnej służący do produkcji kawy „Marago”.

Przy obsłudze tej baterii pracuję wraz z czterema kolegami. Tworzymy brygadę młodej, którą kieruję od dwóch lat. Do swojej pracy podchodzimy bardzo starannie. Zdajemy sobie bowiem sprawę z faktu, że przy złe dobranych parametrach (temperatura, ciśnienie) produkt może ulec zepsuciu.

Na naszym wycinku pracy

nie można poczynić żadnych oszczędności surowcowych. Całą uwagę koncentrujemy więc na jakości i wydajności pracy. Istotny wpływ na nią ma atmosfera panująca w brygadzie. U nas jest bardzo dobra. Tworzymy zgrany kolektyw, co uważam poniekąd za swoją zasługę i co sprawia mi dużą satysfakcję.

Nie jest sprawą przypadku, że trafiłam do pracy przy baterii ekstrakcyjnej. Już podczas pobytu w szkole zapoznałam się ze wszystkimi rodzajami pracy w zakładzie, i ta wydała mi się najbardziej interesująca, choć wcale nie lekka. Produkcja odbywa się w ruchu ciągłym na trzy zmiany, co szczególnie dla kobiet jest



Fot. — Archiwum

dość uciążliwe. Wiemy jednak, że pracować trzeba obecnie w jaskrawo intensywnie, a fakt, że produkcja kawy stanowi 30 procent całego zakładu, dodatkowo nas mobilizuje.

Mówiła MAŁGORZATA KWIAŁKOWSKA — brzygodziska w Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu. (wit)

Jesień w rolnictwie

Wszystko dla hodowli

prace przy zbiorze okopowych dobiegają końca, a przebiegająca część buraków cukrowych znalazła się na placach składowych cukrowni, ciężar prac gospodarskich przenosi się powoli z pola do zagrod. Pospiesznie zwozi się liście buraczane, aby je zakiszyć na zimę. W silosach i dołach silosowych zabezpiecza się przywiezione z cukrowni wyluski. Kiszonki, których udało się zgromadzić o wiele więcej niż przewidywano, polepszą znakomicie bilans paszowy, wyrównując pewne niedobory pasz treściwych i siana.

Znaczną pozycję stanowić będzie również ziarno z kuku rydzy, której sprzęt obecnie trwa. Wobec znanych trudności z suszeniem ziarna, do pomocy rolnictwu włączają się suszarnie państwowych zakładów zbożowych i „Centrali Nasiennej”. Zakiszone z ziemia kami ziarno doskonale przyda się w żywieniu trzody chlewnej.

Cała praca w zagrodach koncentruje się obecnie przy zabezpieczaniu pasz na zimę. Zapobiegliwość wykazują zresztą wszystkie sektory rolnictwa. Wszędzie bowiem myśli się o zwiększeniu pogłowia inwentarza. Korzystne tendencje zarysowały się w Wielkopolsce w chowie trzody chlewnej. Następuje rekonstrukcja pogło-

wia w województwach wschodnich. Np. w Konińskim zapotrzebowanie na loszki hodowlane ze strony rolników przez krócej znacznie możliwości ich dostarczenia z przedsiębiorstw państwowych. Zaleca się selekcjonowanie do chowu sztuk przeznaczonych pierwotnie do tuszu. Państwowy Zakład Unasienniania Zwierząt w Kościelcu zwiększa liczbę zabiegów inseminacji loch, wprowadzając okresowe zniżki dla hodowców. Planuje się również zagospodarowanie w większym niż dotychczas zakresie cieląt, zarówno w gospodarstwach uspołeczniionych, jak i indywidualnych.

Obudowa pogłowia macior jest obecnie najpilniejszym zadaniem rolnictwa. W tym celu stworzono cały system zachęt materialnych dla rolników, po prawiono wydatnie zaopatrzenie w pasze treściwe. Z punktów skupu wycofuje się część loszek i kieruje do dalszego chowu. Pomyślnie wiadomości o tendencjach rozwojowych hodowli trzody chlewnej dochodzą z województwa kaliskiego, gdzie państwowa gospodarka rolna zamierza wydatnie rozszerzyć tucz swni, wychodząc naprzeciw zaleceniom IV Plenum KC PZPR. We wrześniu dostaw żywcza z gospodarki państwowej, które mają osiągnąć w Polsce 980 000 ton w roku 1980, będzie duży udział ferm tuczu trzody chlewnej, bydlą i drobiu z Wielkopolski.

Inicjatywę lepszego wykorzystania już istniejących budynków inwentarskich podejmuje się tej jesieni właśnie w gospodarstwach państwowych. W Kombinacie PGR Stradomia Górna w województwie kaliskim wprowadza się chów baterijny trzody chlewnej. W pięciopiętrowych klatkach trzymać się będzie głównie prosiąt i warchlaków. Po próbie podjętej w tym kombinacie, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowych Gospodarki Rolnej w Poznaniu zamierza wprowadzić chów baterijny w 7 przedsięwzięciach. Kombinatu Notec w województwie pilskim też lansuje tę metodę chowu trzody chlewnej. W pierwszym kwartale przyszłego roku chów baterijny rozpocznie Przedsiębiorstwo PGR Budzyna. W województwie pilskim problem rozwoju trzody chlewnej stanie się głównym punktem analiz egzekutyw komitetów gminnych PZPR, które odbędą się w pierwszej dekadzie listopada. Rozważy się wszystkie możliwości wykorzystania rezerw paszowych i budynków dla powiększenia pogłowia inwentarza.

W obecnej polityce państwa popiera się każdą inicjatywę zmierzającą do powiększenia hodowli inwentarza, a więc tak potrzebnej produkcji mięsa i mleka. W tym celu muszą być wykorzystane wszystkie rezerwy paszowe. Wokół tego zadania koncentrują się obecnie zabiegi rolników indywidualnych i załóg jednostek uspołeczniionych skrzętnie gromadzących zapasy pasz na zimę.

MARIA POLCYNOWA

STRONA

GŁOS — 9 XI 1976

3

Monter maszyn górniczych w Kopalni Soli w Kłodawie, 28-letni Tadeusz M., w poniedziałek 21 czerwca 1976 roku pracował na drugiej zmianie. Przyjechał autobusem do pracy i podjął ją punktualnie o czternastej. Za chowywał się wówczas jak człowiek całkowicie zdrowy. Niespełna 7 godzin później leżąc na stole operacyjnym, lekarz zakładowy stwierdził, że stan Tadeusza M. jest bardzo ciężki i chory wymaga natychmiastowej hospitalizacji. 23 czerwca o godz. 14 Tadeusz M. zmarł w szpitalu.

Co się działo podczas tych siedmiu godzin, które upłynęły od podjęcia przez Tadeusza M. pracy do orzeczenia lekarza: stan bardzo ciężki?

Godzina 14.

Szytar zmianowy oddziału M-2 na powierzchni, Andrzej L.: — Podczas rozdzielu robot poleciał Tadeuszowi M., by obok swoich stałych obowiązków (konserwacja maszyn i urządzeń) skontrolował ruchość powietrza. W zachowaniu Tadeusza M. nie zauważyłem niczego szczególnego.

Godzina 15.

Szytar zmianowy oddziału G-2, Stanisław G.: — Podczas pracy przy pochylu nr 13, spotkałem Tadeusza M. i rozmawiałem z nim o jego zadaniach na tej zmianie. Zachowywał się on normalnie...

Godzina 17.20.

Górnik Marian C.: — Musiałem pójść w pobliże pochylu nr 20. Tam zatrzymałem się chwilę przy wyspie obsługiwanym przez Jerzego W. i Karola C. Wówczas zauważyłem, że ktoś schodzi po pochylu. Był to Tadeusz M. Zapytałem, czy nie wiemy, która godzina. Ja i Marian C. mieliśmy zegarki, więc powiedzieliśmy: 17.20. On usiadł na desce i w czwórkę rozmawialiśmy. Liczności wypadku. Dane te

Nie nie wskazywało na to, że czuje się źle...

Godz. 18.

Górnik Jerzy W.: — Po odejściu Mariana C. dalej rozmawialiśmy z Tadeuszem M. Nadal nie wyglądał na chorego, któremu coś dolega. Kiedy rozmowa urwała się, poprosił o kawę, a potem odszedł kilka kroków i położył się na deskach. O osiemnastej, a może trochę później, ja i pracujący ze mną Karol C. zauważyliśmy, że z nosa i prawego ucha Tadeusza M. wyciekła krew. Na pytania: — Co się stało? — nie odpowiadał.

Kodeks Pracy w praktyce

To nie był wypadek?

Prosił o doprowadzenie go do szybu.

Godzina 20.

Górnik Karol C.: — Wraz z Jerzym W. odprowadziliśmy do szybu sianającego się na nogach Tadeusza M. Częściowo szedł o własnych siłach. Tuż po dwudziestej windą został wywieziony na powierzchnię...

Tak mówią świadkowie, przesłuchani przez zakładowy zespół powypadkowy. Ponadto ustalono, że po udzieleniu pierwszej pomocy Tadeusz M. został przewieziony do szpitala w Kole (gdzie przebywał do 24.00), a następnie do szpitala w Koninie. Tam zmarł. Sekcja zwłok wykazała zlamanie podstawy czaszki i wstrząśnienie mózgu. W krwi nie stwierdzono alkoholu.

Tyle i tylko tyle istotnych danych zebrał zespół badający przyczyny i okoliczności wypadku. Dane te

nie pozwalają odpowiedzieć na wiele pytań, m. in. dotyczących dziwnego przebiegu akcji ratowniczej. Trudno zrozumieć, dlaczego Tadeusz M. został wywieziony na powierzchnię po godz. 20, skoro jego zły stan (objawem był m. in. krwotok) zauważono krótko po godzinie 18.

Zastrzeżenia wywołuje także fakt transportowania chorego na trasie Kłodawa — Koło — Konin (zamiast od razu Kłodawa — Konin), co musiało opóźnić o kilka godzin niektóre zabiegi. Zespół miał wiele czasu na wyjaśnienie

itd. Zespół nie zasięgając na ten temat opinii orzekł:

„Wobec braku dowodów rzeczowych i świadków naocznych zespół powypadkowy nie ustalił żadnych przyczyn i okoliczności zdarzenia, które potraktował jako niezaistniałe w związku z pracą lub w pracy i dlatego nie uznał tego zdarzenia za wypadek przy pracy”.

30 września Zjednoczenie Kopalnictwa Surowców Chemicznych w Krakowie zatwierdziło to orzeczenie, które ewidentnie koliduje z prawem i logiką. Stanowisko, które za jął zespół oznacza bowiem, że wypadek nie nastąpił w ko-

palni, a więc Tadeusz M. doznał obrażeń gdzieś indziej, przed godziną 13, po czym dojechał autobusem do pracy, podjął ją i osiadł dopiero około 18-tej. Czy to możliwe, by śmiertelne obrażenia przez 5 godzin nie dały się we znaki Tadeuszowi M., nawet wówczas gdy chodził po pochylu i co wymaga sprawności fizycznej i znacznego wysiłku?

Logika każe zdyskwalifikować orzeczenie zespołu. Prawo również, bowiem stanowi:

„Stwierdzenie, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy wymaga wskazanie odpowiednich dowodów”.

Cytowane orzeczenie zespołu nie spełnia tych wymogów. Stwierdzenie, że Tadeusz M. nie uległ wypadkowi przy pracy nie zostało bowiem uzasadnione ani poparte dowodami.

Nie zawiera nawet jednego argumentu pozwalającego wykluczyć istnienie związku przyczynowego między pracą Tadeusza M. a jego obrażeniami. Argumentem takim nie jest przecież konkluzja, że „zespół nie ustalił żadnych przyczyn i okoliczności zdarzenia”.

Orzeczenie w sprawie Tadeusza M. jest po myśli jedynie tych, którzy nade wszystko cenią sobie „czystą” statystykę wypadków przy pracy. Godzi natomiast w interes społeczny. Stwierdzenie, że monter nie uległ wypadkowi przy pracy, jest bowiem równoznaczne z odmową przyznania rodzinie zmarłego (po zostawieniu on żonę i dwoje dzieci) odpowiednich świadczeń. Zdecydowana interwencja podjęta przez inspektora pracy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików zapewne spowoduje uchylenie nieumotywowanej decyzji. Rzecz wskazuje w tym, że nie powinna ona zapaść. Fakt, że stało się inaczej sygnalizuje nieprawidłowość w prowadzeniu dochodzeń powypadkowych. Można być zainteresowanym w tym, by nie ujawniać przyczyn wypadków (jeśli sprowadzają się do jej zaniedbań) lub tym, by „nie psuć” statystyki. Wówczas dochodzenia są spływające, niepełne. Przykład z Kopalni w Kłodawie świadczy, że udział w badaniach zakładowego społecznego inspektora pracy nie zawsze zapobiega wadliwemu orzeczeniom zespołu ustalającego przyczyny wypadku. Jest to sygnał dla społecznej inspekcji pracy i zakładowych ogniw ruchu za wodowego, świadczący o potrzebie udoskonalenia kontroli społecznej w omawianej dziedzinie.

MICHAŁ ŁUCZAK

Wiązowcy o zdrowiu i ubezpieczeniach społecznych

W komisjach problemowych RZZ trwa dyskusja nad temi do projektu uchwały VIII kongresu Związków Zawodowych. 8 bm. rozpatrzono propozycje, jakie ruch zawodowy wysuwa na najbliższe lata w dziedzinie ochrony zdrowia i ubezpieczenia społecznego. To niektóre z nich.

Niezbędny jest dalszy rozwój działalności profilaktycznej przemysłowej służby zdrowia, zwłaszcza tam, gdzie występują szkodliwe warunki pracy oraz w tych zakładach, w których większość załogi stanowią kobiety lub młodzież.

Sprawą szczególnej wagi jest przyspieszenie postępu na polu rehabilitacji zawodowej pracowników o niepełnej sprawności. Jest to dziś problem zarówno o ogromnym znaczeniu humanitarnym, jak i społeczno-ekonomicznym.

Związki zawodowe opowiadają się za dalszym rozwojem prawa ubezpieczeniowego, a za najpilniejszą sprawą z tego zakresu uznają stopniową likwidację tzw. starych portfeli rent i emerytur. Najskuteczniejszym rozwiązaniem tego problemu byłoby nie jednorazowa korekta tych świadczeń, lecz wprowadzenie systemu gwarantującego odpowiedni poziom rent i emerytur w stosunku do rosnących płac realnych.

Podkreśla się również konieczność dalszego rozwijania różnorodnych form opieki nad weteranami pracy, zwłaszcza ze strony macierzystych zakładów. Nieodzowne jest przy tym zwiększenie społecznego nadzoru nad wywiązywaniem się zakładów z ich obowiązków wobec wysłużonych pracowników. (PAP).

Po zamachu w Burundi

Były prezydent w areszcie domowym

Były prezydent Burundi, Michel Micombero, obalony tydzień temu podczas bezkrwawego zamachu stanu, znajduje się w areszcie domowym. Wiadomość ta została przekazana dziennikarzom przez przedstawicieli nowych władz. Jest to pierwsza informacja o losie byłego prezydenta, który sprawował władzę w Burundi przez 11 lat. (PAP)

Współdziałanie nauki i przemysłu

W Poznaniu powstał oddział POSTEOR-u

Przed ponad 3 laty, w wyniku Uchwały VI Zjazdu PZPR powołane zostało we Wrocławiu Przedsiębiorstwo Wdrażania i Upowszechniania Postępu Technicznego i Organizacyjnego POSTEOR. W rok później taka sama placówka utworzona została w Gdańsku.

Stanowią one wyspecjalizowane jednostki, pośredniczące między twórcami nowej techniki a jej użytkownikami. Intergrują m. in. osiągnięcia nauki i przemysłu, przyspieszają wdrażanie indywidualnych wynalazków i inicjatyw, przyjmują zapotrzebowania na innowacje, prowadzą rejestr specjalistów, finansują oryginalne rozwiązania. Wyniki działalności tych przedsiębiorstw przyniosły już gospodarce narodowej ogromne korzyści. Każda zlo-

tówka wydatkowana na prace wdrożeniowe POSTEOR-u wyżyła w gospodarce narodowej ponad 17 złotych efektów ekonomicznych.

Niedawno z inicjatywy KW PZPR w Poznaniu, Kolegium Rektorów szkół wyższych i Prezydium Oddziału PAN powstał w Poznaniu trzeci w Polsce Oddział POSTEOR-u z zasięgiem oddziaływania na cały makroregion.

Jednym z ważniejszych kierunków działania poznańskiego placówki — poza rozwiązywaniem problemów technicznych i organizacyjnych — jest problem związany z kompleksem żywnościowym, przede wszystkim dotyczący badań profesora Akademii Rolniczej w Poznaniu Zbyszka Tuchołki, nad zależnością wysokości plonów od sposobu rozsiewania nawozów.

Wczoraj na konferencji prasowej w Komitecie Województwa PZPR w Poznaniu poinformowano o planach poznańskiego POSTEOR-u w ramach cyklu „Nauka — technika — gospodarka”. Prowadzi on obecnie 25 nowych tematów. Wojewódzka instancja partyjna oraz poznańskie środowisko naukowe wiąże duże nadzieje z wdrażaniem i upowszechnianiem prac naukowo-badawczych, pozwalających na wykorzystanie rezerw w naszej gospodarce. (zd)



Pożyteczne spotkania

posiadającym dzisiaj między innymi 6 szkół wyższych.

Nie wdając się w szczegółową analizę zebranego materiału obserwacyjnego, chciałabym tylko zaznaczyć, że spotkaliśmy wiele spraw i metod ich rozwiązywania, dobrze znanych, stosowanych również u nas. Dotyczy to zwłaszcza form i metod kształcenia ideologicznego. Kilka aspektów tego zagadnienia jednak nas zafascynowało. Na przykład masowość i systematyczność tego szkolenia. W zakładach pracy odbywa się ono regularnie co

liśmy nieraz — czy my możemy postępować inaczej?

Nie zabrakło też w naszej podróży chwil wzruszających. Jedną z nich przeżyliśmy w Zakładach Dziewiarskich „Bałkanka” w Pławach, zatrudniającej przeważnie kobiety. Przyjeżdżając tam, niezwykle serdecznie. Interesowaliśmy się warunkami pracy kobiet, tym, jak godzą obowiązki zawodowe i społeczne z domowymi. Poznałszy dzielne kobiety do skonałe wywiązujące się ze swoich rozlicznych powinności. Jedną z nich od dwudziestu



Na zdjęciu: widok na Pławki ze wzgórza nad Maricą. Fot. — CAF

dwa tygodnie, w czasie wydłużonej przerwy (jest ona po tem odrabiana doliczeniem 15 minut w ciągu tygodnia do każdego dnia pracy), jednocześnie dla członków partii, związków zawodowych i organizacji młodzieżowej.

Na podkreślenie zasługuje też nowoczesność metod dydaktycznych, stosowanych w szkoleniu kadr ideologicznych. Spotkaliśmy się z nimi między innymi w międzyokreślonej szkole partyjnej w Pławach. Jedną z tych metod jest metoda sytuacyjna. Polega ona na tym, że grupa ludzi sformowanych na przykład w egzekutywę organizacji partyjnej, musi rozwiązać, w określonym czasie, zadany problem. Podobne zadanie otrzymuje kilka grup jednocześnie, po czym następuje zbiorowa analiza poszczególnych rozwiązań, z wyciągnięciem wniosków.

Chciałabym zaznaczyć, że nasi gospodarze bułgarscy serdecznie i szczerze zapoznali nas ze swoimi sprawami, nie pozostawiając żadnego naszego pytania bez odpowiedzi, ukazując osiągnięcia, ale otwarcie mówiąc również o tym, co pozostaje jeszcze do zrobienia. — Przecież wy nas tak samo przyjmujecie — słysze-

Po porażce Partii Pracy

Pierwsza próba sił brytyjskiego rządu z opozycją

Większością jednego głosu rząd brytyjski wygrał trudną batalię parlamentarną o ograniczenie dyskusji nad projektem upaństwowienia przemysłu lotniczego i stocznicego oraz zmniejszenie ingerencji Izby Lordów w projekt tej ustawy. Głosowanie nad tym wnioskiem oraz kilkoma innymi aktami prawnymi było w poniedziałek, 8 bm. pierwszą próbą sił rządu i opozycji, po porażce Partii Pracy w niedawnych wyborach uzupełniających. (PAP)

Telefony DONOSZA

Wczoraj na ulicy Marchlewskiego w Poznaniu tramwaj linii 14 potrącił, na przejściu dla pieszych, L. D., którą ze wstrząsem można przewieźć do szpitala.

Jacek N. na skutek nieostrożnej jazdy wpadł prowadzonym przez siebie „Fiatem” na ulicę Kanałową w Poznaniu na drzewo. Kierowca oraz pasażer odnieśli obrażenia. (t)

Na zdjęciu: widok na Pławki ze wzgórza nad Maricą. Fot. — CAF

jeden lat pełni funkcję pierwszego sekretarza zakładowej organizacji partyjnej, jest przy tym wzorową matką dwojga dzieci. Z upoważnienia Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, nasza delegacja wręczyła jej Medal Matki.

O Bułgarii wiedziałam nie mało jeszcze przed wyjazdem do Pław. Co innego czytać jednak o jakimś kraju czy studiować podręczniki jego historii, co innego zaś zetknąć się z tą historią, z problemami dzisiejszymi kraju, niejako twarzą w twarz. Ujawnia się wówczas wiele nowych spraw i zagadnień, ukazują się one w nowym świetle. Są to więc spotkania ogromnie pożyteczne, znakomicie służące umacnianiu przyjaźni i współpracy obydwu naszych narodów.

MARIA RYMKIEWICZ

Polscy marynarze uratowali trzech młodych Duńczyków

Dowódca masowca Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie M/S „Budowlany” kpt. Z. W. Danuta Kobylńska-Walas poinformowała, że 7 bm. około godziny 12-tej w czasie przebiegu przez cieśninę duńską do strzeżono maleńką łódkę z trzema chłopcami na pokładzie, wywołującymi rozpaczliwie pomocy.

Na M/S „Budowlany” natychmiast zarządzone akcje ratunkową i powiadomiono duńską stację pilotową. Zanim przyszła pomoc z łodzi niefortunni żeglarze byli już bezpieczni na pokładzie polskiego statku, znajdowali się oni w stanie kompletnego wyczerpania. Udzielono im pierwszej pomocy i nakarmiono, a następnie przekazano na pokład duńskiej pilotówki, która zawiadziła się na miejscu wypadku.

Akcję ratunkową prowadziło no w bardzo ciężkich warunkach w czasie gęstej mgły i niemał sztormowej pogody. Władze duńskie przekazały do wódcy i załódze statku serdeczne podziękowanie za uratowanie życia trzech młodych obywateli ich kraju. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 1018 Grę w dniu 7 bm, w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 82.590 zakładów wartości 247.770 — zł.

Na losowanie I wpłynęło 51.040 zakładów wartości 153.120 — zł. Fundusz nagród wynosił 84.216 — zł.

Na losowanie II wpłynęło 31.550 zakładów wartości 94.650 — zł. Fundusz nagród wynosił 52.037 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 7.656 — zł, „trójki” premiiowane po 181 — zł, „trójki” po 81 — zł, „dwójki” premiiowane po 27 — zł, „dwójki” po 7 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 4.732 — zł, „trójki” premiiowane po 180 — zł, „trójki” po 80 — zł, „dwójki” premiiowane po 26 — zł, „dwójki” po 6 — zł.

4945-K1

Stop dla chuligaństwa

Wydarzenia, których świadkami byli obecni w minioną sobotę w sali poznańskiej „Areny” — o czym pisaliśmy we wczorajszym „Głosie” — nie mogą się powtórzyć. Pytanie czy już przedsięwzięto kroki, aby istotnie epanować ewentualną sytuację konfliktową o wiele sprawniej, niż w pierwszym z dwóch spotkań koszykarzy Lecha z warszawską Polonią.

Trzeba tutaj przypomnieć pewne informacje o których na co dzień nie wspomina się w ogóle. Otóż za organizację samej imprezy sportowej w sali „Areny” odpowiadała administracja tego obiektu. Dotyczy to różnych spraw technicznych, ale i także konieczności zapewnienia bezpieczeństwa widzom, zawodnikom w szczególności, no i widzom w ogóle. Klub sportowy, którego zespół bierze udział w konkretnej imprezie jest więc jedynie zleceniodawcą i za wszelkie wcześniej ustalone w stosownych umowach usługi płaci.

Do minionej soboty widzowie jeszcze nigdy masowo nie wtargnęli na parkiet. Problem bezpieczeństwa wydawał się więc nie do nierożnienia. W przybytku kultury duchowej, ale i fizycznej również zachowywano się poprawnie. Są-

Z kortów tenisowych

Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Sztokholmie, zaliczanym do punktacji „Grand Prix”, Polak Jacek Niedźwiedzki wyeliminował w pierwszej rundzie Amerykanina Patą Dupre, zwyciężając 6:1, 6:4.

Wyeliminowani zostali także Amerykanin Eric van Dillen, który przegrał z Brytyjczykiem Johnem Lloydem 4:6, 4:6 i Czechosłowak Vladimir Zednik po porażce ze Szwedem Rolfem Norbergiem.

W finale halowego turnieju „Grand Prix” w Kolonii, debel Bob Hewitt, Frew McMillan (RPA) pokonał parę amerykańsko-rosyjską Mike Estep, Colin Dowdeswella 6:1, 3:6, 7:6.

W Seabrook Island (USA) zakończył się turniej dawnych mistrzów. W finale Duńczyk Torben Ulrich pokonał najsłynniejszego tenisistę wszechczasów Amerykanina Pancho Gonzalesa 6:7, 6:1, 6:1.

Dobra passa szczypiornistów Posnaniai

Dwa zdecydowane zwycięstwa odnieśli szczypiornicy Posnaniai w kolejnych spotkaniach II ligi. Tym razem ich przeciwnikiem była silna drużyna AZS-u Białystok. Goście prezentowali się znakomicie pod względem warunków fizycznych, a także imponowali silnym rzutem. Posnaniai okazała się jednak dla białoostoczan przeciwnikiem zbyt silnym. Doskonale zwłaszcza w I połowie meczu niedzielnego gospodarze zagrali w obronie. Wynik do przerwy brzmiał 16:5, przy czym 3 bramki zdobyli goście z karnych. Najlepszym zawodnikiem w drużynie Posnaniai był bramkarz Szukalski.

Ostateczne wyniki: w sobotę 24:19 (14:8) i w niedzielę 25:17 (16:5). Bramki dla Posnaniai zdobyli: Dyman 5 i 1, Pasiek 0 i 2, Okupniak 2 i 1, Turek 1 i 2, Kasperczak 6 i 2, Wichniarek 3 i 4, Wesolowski 4 i 6, Skibiak 3 i 7. Najsukuteczniejsi strzelcy w drużynie białoostockiej: Gryś 5 i 3, Fiedorow 4 i 2, oraz Radziszewski 3 i 4. (ad)

Hokej na lodzie

Bogdanka uległa Stilonowi

Występujący w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi hokeistów Bogdanki rozegrali w sobotę i niedzielę pierwsze mecze w Poznaniu. Zakończyły się one porażkami z drużyną Stilonu Gorzów. Sobotni mecz zakończył się wynikiem 2:7 (2:2, 0:1, 0:4), a niedzielny 3:5 (0:2, 1:2, 2:1).

W pierwszym spotkaniu bramki dla poznaniaków uzyskali Przybylski i Kociński, a w rewanżu Kociński 2 oraz Mąkowski. Zwycięstwa gorzowian były zasłużone, bowiem goście prezentowali się lepiej pod względem zgrania. (wł)

T. Ciecierzynski — J. Różański zwycięzcami rajdu samochodowego

Zwycięstwem ekipy fabrycznej FSO — Tomasza Ciecierzynskiego i Jacka Różańskiego jadących na samochodzie Polski Fiat 125p 1600 ccn zakończył się 14 międzynarodowy rajd warszawski „Polskiego Fiata”. Rajd będący ostatnią eliminacją mistrzostw Polski oraz mistrzostw Europy kierowców, rozgrywany był w nocy z piątku na sobotę podczas niezwykle trudnych warunków atmosferycznych. Spośród 87 załóg, które wystartowały na trasę rajdu, na mecie w Warszawie zameldowało się 45 samochodów. Załoga Ciecierzynski — Różański wyprzedzała Jerzego Landbergę i Marka Muszyńskiego startujących na samochodzie Renault 5 TS oraz inną załogę fabryczną FSO — Marian Bień i Janina Jedynak na samochodzie Polski Fiat 125p 1600. Spośród załóg zagranicznych najlepszy wypadł reprezentanci RFN Rolf Petersen i Andre Bockelman zajmując 10 miejsce.

W minioną sobotę dyrektora „Areny” wyciągnęli odpowiednie wnioski. Służba porządkowa, to jednak o wiele za mało, gdy na trybunach zasiadzie 3,5-4,000 widzów. A tyle ostatnio osób zjawia się na meczach koszykarzy Lecha. (ad)

Koszykówka

Wisła — Śląsk 95:94

W zaległym meczu pierwszej ligi koszykówki mężczyzn rozegranym wczoraj we Wrocławiu, Wisła pokonała Śląsk 95:94 (41:43). Po tym meczu czołowa tabela przedstawia się następująco:

1. Śląsk	14	25	1219:1019
2. Lech	14	25	1252:1140
3. Wybrzeże	14	24	1304:1167
4. Wisła	14	24	1341:1223
5. Polonia	14	24	1192:1132

Dwa zwycięstwa koszykarzy Warty

Dwa zwycięstwa odnieśli koszykarze Warty w II-ligowych spotkaniach z Zagłębiem Sosnowiec. W sobotę po bardzo emocjonującym meczu wygrali po dogrywce 84:82 (72:72, 30:36). W zasadzie przez cały mecz prowadzili goście, a „zielonym” dopiero w końcówce udało się wyrównać. W dogrywce już minimalnie lepsi byli poznaniacy, dla których najwięcej punktów uzyskał: Bielecki Pluciński i M. Kujawiak po 14. W zespole gości najsilniej strzelał Magdziarz 25 i Węglarz 15.

W spotkaniu rewanżowym warciarze zapewnili sobie zwycięstwo już do przerwy, a w drugiej części meczu kontrolowali jedynie jego przebieg i pokonali rywali 93:88 (59:34). Świetną formę strzelecką w tym pojedynku zademonstrował Herkt, który rzucił 35 punktów. M. Kujawiak uzyskał ich 18, a Konik 14. Dla gości najwięcej zdobyli: Węglarz 21 i Zajac 15. (wł)

WALNE ZEBRANIE OZKOSZ. WFS

Dzisiaj o godz. 16.30 w sali Mgmachu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu przy al. Reymonta 35 odbędzie się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Okręgowego Związku Koszykówki w Poznaniu.

Refleksje po meczu Lech — Legia

Na niedzielny mecz spotkanie Lech — Legia po raz pierwszy na widowni zasiadli członkowie Klubu Kibica Lecha. Przed rozpoczęciem spotkania prezes Klubu zapowiedział do wszystkich obecnych na stadionie o sportowy i kulturalny doping, a następnie członkowie Klubu wręczyli wianki kwiatów kapitanom obu drużyn oraz sędziom. Kierownictwo Klubu powinno zwrócić jednak większą uwagę na zachowanie się niektórych kibiców nie należących do Klubu, a zajmujących miejsca w tym samym sektorze. Podczas wczorajszego meczu znów słyszeliśmy niecenzuralne okrzyki kierowane pod adresem sędziów i zawodników przeciwnych drużyn. Psuje to opinię zarówno członków Klubu jak i wszystkim poznańskim sympatykom piłki nożnej.

Po zakończeniu spotkania po raz pierwszy zorganizowano pomocową konferencję prasową, na którą przybyli trenerzy obu drużyn oraz sędziowie pojedynku. Dziękując Klubowi Kibiców za cenę inicjatywę pragniemy poprosić o szybsze doprowadzenie trenerów do pawilonu klubowego Warty. Wczoraj bowiem czekaliśmy dość długo na gości, co powodowało zdenerwowanie obecnych dziennikarzy. (wł)

Tragiczny wypadek siatkarzy

W niedzielę wieczorem pod Łubnem doszło do tragicznego wypadku skutkach wypadku drogowego. Śmiatkarz, który z meczem mechem osobowy, którym zjechał w Sosnowiec wracał do domu, zaryzykował, że zderzy się z ciężarówką MPK. W wyniku zderzenia dwóch zawodników: 27-letni Stanisław Pyc oraz 24-letni Henryk Sienicki ponieśli śmierć na miejscu. Tadeusz Skaliński w stanie ciężkim odwieziony został do szpitala i czwarty siatkarz — Lech Łaskowski uległ lekkim obrażeniom. (PAP)

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
organizuje i prowadzi
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH:
— angielskiego, — francuskiego,
— niemieckiego, — rosyjskiego
dla początkujących i zaawansowanych oraz
konwersatoria, jak również kursy przygo-
towawcze na wyższe uczelnie i kursy spe-
cjalistyczne z języka niemieckiego dla
pracowników handlu i gastronomii.
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje TWP,
ul. Czerwonej Armii nr 69, tel. 502-32 w godz.
od 14 do 19, a w godzinach popołudniowych od 17-19
przy ul. Rutkowskiego 38 (szkoła podstawowa 97),
telefon 66-59-37, codziennie z wyjątkiem sobót.
4994-K1

Praca Nauka
Fryzjerka potrzebna. Ul.
Świerczewskiego 65.
5878g
Murarz na stałe do wszel-
kich prac potrzebny za-
raz, roboty wewnątrz. Tel.
702-71.
6124g
Rolnik hodowca z kilku-
letnią praktyką na gospo-
darstwach rolnych przy-
jmuje prace zaraz. Ofer-
ty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3585g.

Sprzedaj
Sprzedam bogaty zestaw
mebli stołowych. Telefon
67-49-45.
6059g
Sprzedam kożuchowski
bulgarski. Tel. 67-57-68.
3874g
Sprzedam elementy (ze
swierku) na domek o po-
wierzchni 54 m² wraz z
dokumentacją. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3900g.

Dnia 5 listopada 1976 r. zmarł nasz serdeczny
przyjaciel, kolega i wychowawca
mgr inż. EDWARD MIEDZIŃSKI
Jego cechy osobiste oraz prawy charakter
pozostają dla nas przykładem i wzorem postę-
powania.
Cześć Jego pamięci!
Grono przyjaciół i kolegów
z BSPE „Energoprojekt”
w Poznaniu
2998-K3

Dnia 6 listopada 1976 r. zmarła moja kochana
żona, nasza matka, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 84, sp.
KATARZYNA ŁUCZAK
z domu Szaroleta
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 16
na cmentarzu na Starym.
W smutku pogrążeni
mąż i rodzina
6375g

Dnia 6 listopada 1976 r. zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św.,
nasza najukochańsza siostra, szwagierka, ciocia
i bratowa
z FRACKOWIAKÓW
WALERIA BARTOSZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku i żalu pozostają
siostry i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Maleckiego 25.
6505g

W dniu 7 listopada 1976 r. rozstała się z nami
na zawsze, nasza najukochańsza mama, teści-
owa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 73
MARIANNA GOLAK
z domu Kościńska
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.
Z żalem żegna Ją
córeczka z rodziną
Ul. Arciszewskiego 29 m. 59.
3001-U3

† Dnia 6 listopada 1976 r. zmarł nagle, prze-
żywszy lat 67, nasz ukochany mąż, ojciec
i dziadek
JÓZEF MIERZWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 12
na cmentarzu Solackim przy ul. Lutyckiej.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Osiedle Przyjaźni 6.
6555g

† Dnia 5 listopada 1976 roku zmarł w wieku
73 lat, namaszczony Sakramentami św. mój
najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dza-
dek i wujek, sp.
STEFAN KUBIAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.
Żona z rodziną
Lubon, ul. Fabryczna 59.
3005-U3

† W dniu 7 listopada 1976 r. zmarła po krótkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., nasza najukochańsza mama, teściowa, sio-
stra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy
lat 69, sp.
ŁUCJA RAETSCH
z domu Walczak
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25
z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
córeczki i zięć
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Sikorskiego 9 m. 22.
3009-U3

Samochody
Sprzedam samochód Star
25 po kapitalnym remon-
cie. Poznań, Dębna 3.
6316g
Wartburga mało używane
go kupię. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 3890g
lub tel. 728-17.

Lokale
Pana pracującego na
wspólny pokój przyjmuje.
Ul. Wiosenna 16.
3999g
Studentka poszukuje po-
koju w Poznaniu od listo-
pada. Chwałkiewska, Po-
znań, Zbąszyńska 8 m. 2.
3936g
2 pokoje z kuchnią za-
mianę na pokój z kucha-
nią. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3887g.

Kupię lub wydzierżawię
lokal nadający się na po-
mieszczenia handlowe (mo-
że być do remontu). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3877g.
Zamienię kawalerkę —
Grunwald, c.o., IV pię-
tro na M-2 względnie M-3.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5246g.

Nieruchomości
Zamienię działkę z dom-
kiem na mieszkanie włas-
nościowe. Tel. 445-60.
3878g
Sprzedam działkę budowlaną
w Książu Wlkp. Wła-
domość: Nowa Sól, Pstrów
skiego 2a m. 5.
3983g
Wille lub piętrowy dom
o powierzchni 100 m² z
działką rekreacyjną
blisko Poznania. Kupię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3889g.

Zguby Różne
Dnia 8 bm. przy przystan-
ku na rondzie Kopernika
lub w tramwaju 17 zgubio-
no klucze biurowe w
etui skórzanym. Znalazcę
proszę o zwrot: Grun-
waldzka 19, pokój 58.
6451g
Bezpłatne cyklizowanie,
lakierowanie parkietów.
Tel. 738-73, Szaj. 4842g

W dniu 5 listopada 1976 r. zmarł nasz były,
długoletni pracownik
MICHAŁ SOBALA
Zmarły był aktywnym i sumiennym pracow-
nikiem oraz dobrym kolegą.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada br. na
cmentarzu w Lusowie, o godzinie 13.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecz-
nego współczucia.
Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
Rolniczego Zakładu Doświadczalnego
S w a d z i m
2991-K3

W dniu 8 listopada 1976 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy syn, sp.
JERZY LERACZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 9.15
na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążeni
rodzice
3008-U3

† Dnia 6 listopada 1976 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż,
ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek i wu-
jek, sp.
BRONISŁAW STANKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godzinie 11.55
na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Dąbrowskiego 105 m. 3.
2957-U3

† W dniu 6 listopada 1976 roku zmarł w Bogu
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, nasz
najdroższy ojciec i dziadek, sp.
BERNARD WOJNOWSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążona
dzieci z rodziną
3010-U3

† Dnia 6 listopada br. zmarł w Panu, w 62
roku życia i 29 roku kapłaństwa, sp.
ks. mgr TADEUSZ MALINOWSKI
były długoletni proboszcz parafii w Iwnie oraz
sędzia w Metropolitalnym Sądzie Duchownym
w Poznaniu.
Wprowadzenie zwłok do kaplicy na O-
siedlu Warszawskim przy ulicy Czarniejskiej,
dnia 11 listopada 1976 r. o godz. 12, po czym
msza św. Pogrzeb tegoż dnia o godz. 14.15 na
cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia i o modlitwę prosi
Dziekan dekanatu św. Ducha
w Poznaniu
oraz księża dekanalni
6506g

† Dnia 6 listopada 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza droga matka, teści-
owa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 100, sp.
STANISŁAWA PIWOŃSKA
z domu Plewczyńska
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Hetmańska 44 m. 4.
3003-U3

† Dnia 6 listopada 1976 roku zmarła, przeży-
wszy 86 lat, nasza najukochańsza matka, teści-
owa, babcia i prababcia, sp.
STANISŁAWA NOWAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.
Rodzina
Fabryczna 32 m. 22.
3004-U3

**Okręgowe Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia
Weterynaryjno - Zootechnicznego
„CENTROWET”**
w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 133/135
z a w i a d a m i a,
że w dniach od 20. XI. do 4. XII. 1976 r.
biuro i magazyny będą nieczynne
z powodu przeprowadzania inwentaryzacji.
4948-K1

Bezpłatne cyklizowanie,
układanie parkietów, wy-
kładzin podłogowych —
lakierowanie. Zakład U-
slugowy, Kantak, telefon
647-95.
5090g
Pan, który kupił 7 bm.
przy ul. Bema czarnego
cocker-spaniela, szukając
metryka, proszony jest o
pilne zgłoszenie się pod
adres właściciela w g m e
tryki.
6386g

Matrymonialne
Dwie panie 36-letnie z
wyższym wykształceniem,
mieszkaniami, poznają od-
powiednich panów do lat
45. Chętnie wojskowych.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3821g.
Samotna, 38-letnia, wy-
kształcenie wyższe, z mie-
szkaniami, sytuowana, po-
zna odpowiedniego pana
w celu matrymonialnym.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3789g.

Dnia 7 listopada 1976 r. odszedł od nas nagle,
opatrzony Sakramentami św., nasz kochany
mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, prze-
żywszy lat 63, sp.
WITOLD OKONIEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o go-
dzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Mostowa 5 a m. 19.
6501g

† Dnia 6 listopada 1976 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 86, nasza
najlepsza i najukochańsza matka, teściowa, ba-
bunia i prababunia
z KOLUSZKOWSKICH
HELENA KLACZYŃSKA
Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 10 bm.
o godz. 7.30 w kościele św. Jana Kantego. Po-
grzeb tego samego dnia o godz. 14.15 na cmen-
tarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
6455g

† Dnia 6 listopada 1976 r. odszedł od nas na
zawsze po ciężkich cierpieniach, przeżywszy
lat 68, mój najdroższy mąż, kochany tatuś, tros-
kliwy dziadziś, brat, szwagier i wujek
LEON WIÓR
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14
na cmentarzu w Zabikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Głogowska 356.
6456g

Dnia 20 października 1976 r. zasnął w Bogu,
nasza ukochana opiekunka, sp.
JÓZEFA WERWIŃSKA
Żegnamy Ją z głębokim żalem
wzduchnięci wychowankowie
Andrzej i Marian Ponikiewscy
Leszno.
6362g

† Dnia 5 listopada 1976 r. zmarł mój najdroż-
szy mąż, zięć, brat, szwagier i wujek, sp.
STANISŁAW KACZMAREK
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Medalem za Warszawę 1939—1945,
Odznaką Grunwaldzką 1939—1945, Medalem
Zwycięstwa i Wolności 1945.
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Proszę o nieskładanie kondolencji.
Ul. Hetmańska 111 m. 12,
dawniej ul. Rolna 9 F m. 12.
2956-U3

† Dnia 6 listopada 1976 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami
św., mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 55, sp.
EUGENIUSZ ZIELIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.
W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
3006-U3

† Dnia 6 listopada 1976 roku zmarła w Bogu,
po krótkiej chorobie, przeżywszy 82 lata,
pełna dobroci i szlachetnego serca, sp.
MARIA KWIATKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamia
Helena Chraplak
Ul. Głogowska 51 m. 7.
3007-U3

K o m u n i k a t
**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji w Poznaniu** — zwraca uwagę
właścicielom, administratorom, dozorcóm, mie-
szkańcom domów i przypomina o obowiązku:
I. Odpowiedniego zabezpieczenia urządzeń
wodociagowych i kanalizacyjnych w nieru-
chomościach przed nadchodzącymi mroza-
mi. Dla zabezpieczenia przewodów wodo-
ciagowych i kanalizacyjnych oraz wodo-
mierzy — należy:

- naprawić w piwnicach drzwi i okna, za-
mknąć je w czasie mrozów. Podobnie
należy zabezpieczyć klatki schodowe
i bramy, jeśli nimi biega rurociągi;
 - rurociągi oraz wodomierze szczególnie
narażone na działanie mrozu — osłonić
odpowiednimi materiałami izolacyjnymi
(maty słomiane, wójlok, filc, wata
szklana);
 - studzienki wodomierzowe utrzymywać
we wzorowym porządku i dobrze otulić
pokrywą włazową;
 - spłuczki ustępowe opróżnić wieczorem
z wody, zamykając przedtem kurek w
przewodzie doprowadzającym wodę; la-
zienki, kuchnie, ubikacje w których za-
instalowane są aparaty gazowe należy
w czasie mrozu opałać, by nie dopuścić
do zamrażnięcia wody w aparatach
gazowych;
 - położyć instalatorom, by odcięli dopływ
wody do pomieszczeń niezamieszkałych
i gdzie to jest możliwe należy przepro-
wadzać stałą kontrolę urządzeń wodo-
ciagowo-kanalizacyjnych;
 - przy silnych mrozach zamykać na noc
dopływ wody do domu i opróżnić z wo-
dy przewody instalacji domowej przez
otwarcie kurka odwadniającego przy
wodomierzu. W tych przypadkach gdzie
zamknięcie wody na noc jest niemożli-
we, jak np. w szpitalach itp. należy od-
kręcić kurek znajdujący się jak najda-
lej od wodomierza, aby przez to umoż-
liwić stały przepływ wody w przewo-
dach;
 - skrzynki uliczne od hydrantów i zasuw
oraz wpustów kanalizacyjnych utrzymy-
wać wolne od śniegu i lodu, a także po-
sypać solą, zabezpieczyć w ten sposób
stały do nich dostęp;
 - w okresie mrozów zabrania się czerpa-
nia wody z ulicznych hydrantów prze-
ciwpożarowych — korzystanie z nich
jest dozwolone wyłącznie dla celów ga-
szenia pożaru;
 - użytkowników publicznych źródeł
ulicznych zobowiązuje się do ocieplania
tych urządzeń oraz zabezpieczenia na-
wierzchni w ich otoczeniu przed pow-
stawaniem gołoledzi.
- II. Niezależnie od zabezpieczenia urządzeń wo-
dociagowo-kanalizacyjnych przed nadcho-
dzącymi mrozami:
- każdy odbiorca wody zobowiązany jest
do utrzymania domowej instalacji wo-
dociagowej w należytym stanie. Uszko-
dzenia kurków, spłuczek i innych urzą-
dzeń wewnętrznych instalacji wodoci-
agowych i punktów pobierania wody na-
leży natychmiast usuwać lub zawiado-
mić bezzwłocznie administrację nieru-
chomości;
 - wszyscy odbiorcy wody winni zwalczać
wszelkie objawy marnotrawstwa oraz
stosować jak najdalej idące oszczęd-
ności wody;
 - wszystkim administratorom oraz dozorcóm
przypomina się o obowiązku zabez-
pieczenia nawierzchni ulicznej w grani-
cach swych nieruchomości przed moż-
liwością powstania gołoledzi w miej-
scach wycieku wody z uszkodzonych
przewodów oraz wokół studni publicz-
nych.
- III. Brygady kontrolne Wojewódzkiego Przed-
siębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
sprawdzać będą wykonanie niniejszych
wytycznych. Niewłaściwe utrzymanie i u-
żytkowanie urządzeń wodociagowych wzgl.
kanalizacyjnych podlega karze aresztu od
2 tygodni do 3 miesięcy lub grzywny nie
niższej 500 zł (art. 15 ustawy z dnia 17. II.
1960 r. o zaopatrywaniu ludności w wodę.
Dz. U. nr 11, poz. 72).
- IV. Jednocześnie wyjaśnia się, że obowiązek
usuwania uszkodzeń nie szczelności w we-
wnętrznych instalacjach wodociagowo-ka-
nalizacyjnych należy do najemców (doka-
torów) na ich koszt. Natomiast obowiązek
usuwania większych uszkodzeń pionów in-
stalacji wodno-kanalizacyjnych oraz głów-
nych urządzeń należy do administracji nie-
ruchomości. Zlecenia na wykonanie odpłat-
nych usług w zakresie czyszczenia przyka-
nalików, należy kierować do Wojewódzkie-
go Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanali-
zacji w Poznaniu, ul. Grobla nr 15 - Dział
Zbytu, pokój 307, telefon 742-21, wewn. 273.
Każdy stwierdzony przypadek nie szczel-
ności wzgl. pęknięcia rurociągu na odcinku
od rurociągu do wodomierza włącznie na-
leży natychmiast zgłaszać:
- w godzinach urzędowych od 6.45—14.45
w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Wodo-
ciągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Wiś-
niowa 13, telefon 994 lub przy ul. Garbary
nr 120, telefon 586-29;
 - w godzinach popołudniowych i nocnych
w Pogotowiu Wodociagowym, które znaj-
duje się w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie
Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu przy
ul. Wiśniowej 13, telefon 994.
- 4942-K1

Dnia 6 listopada 1976 r. zmarł w wieku 68 lat,
sp.
CZESŁAW JACHNIK
kupiec
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 listopada 1976 r.
z kościoła w Kórniku, o godz. 14.30.
Rodzina
6376g

Modernizacja Małych Garbar

Poznaniowi systematycznie przybijają zmodernizowane, nowoczesne trasy komunikacyjne, szereg ulic otrzymuje nową nawierzchnię. Mieszkańcy miasta i przyjeźdźcy z zainteresowaniem przyglądają się zapoczątkowanym

przy ul. Bóżniczej. Wykonanie tych robót umożliwi — jak wspomnieliśmy — doprowadzenie niewielkiego odcinka linii tramwajowej, która połączy w ten sposób śródmieście — poprzez pl. Wielkopolski i nową trasę — z Osiedlem War-



Prace trwają bez względu na pogodę. Fot. — H. Kamza

szawskim. Usprawni to przejazd.

ostatnio robotom w rejonie ul. Małe Garbary. „Głos” sygnalizował już wcześniej m. in. konieczność zlikwidowania niebezpiecznego dla ruchu i niefunkcjonalnego „języka”, komplikującego przejazd z ul. Estkowskiego — poprzez Garbary — w Małe Garbary. Obecnie władze miasta uzyskały możliwość znacznego usprawnienia komunikacji w tym rejonie.

Rozumiejąc znaczenie przedsięwzięcia, ofiarne pracują ekipy wykonawcze — Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, nad całością zaś czuwa Zarząd Dróg i Mostów. Wczoraj, mimo deszczowej, nie sprzyjającej aury, nadal trwały prace rozbiórkowe i roboty ziemne. Dzisiaj rozpoczął się nad demontowaniem starego oświetlenia ulicznego.

Dodatkowym walorem nowego rozwiązania będzie znaczna poprawa wyglądu estetycznego tego rejonu. Znikną stare zabudowania i mury. Władze się to z koniecznością likwidacji dotychczasowych siedzib, mieszczących się zwłaszcza w rejonie Małych Garbar, instytucji. Te wszakże, rozumiejąc społeczne potrzeby, odniosły się do tego faktu ze zrozumieniem.

Podstawową myślą podjętych przedsięwzięć jest lepsze wkomponowanie obecnego odcinka w ogólnomiejski układ komunikacyjny, a tym samym pełniejsze jego wykorzystanie. Chodzi również o to, aby przy minimalnych nakładach efektywnie usprawnić komunikację w Poznaniu i uporządkować ruchliwy rejon miasta. (res)

Podjęte zostały następujące przedsięwzięcia: na odcinku od ul. Garbary do ul. św. Wojciecha powstaje ciąg dwu jezdniowy Małych Garbar, da lej — w kierunku al. Marcinkowskiego część jezdni ul. Solnej zostanie przystosowana (przesunięcie osi w kierunku północnym) do tego, aby w nie dalekiej przyszłości mogło tu powstać torowisko tramwajowe. Tyle — w generalnym zarysie.

Korzyści wynikające z podjętych działań są rozliczne. Zniknie kłopotliwa dla ruchu wspomniana wysepka i nowo czesna trasa z ul. Estkowskiego wjeżdżać będziemy w podobnie pomysłany dwujezdniowy odcinek Małych Garbar. Złagodzone zostaną również inne luki na tej trasie, m. in.

zyczne rozrywki z różnych epok (II); 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Ładowanie” pow.; 12.45 I. Strawiński: Suita z baletu „Historia żołnierza”; 13.10 D. K. III i IV (wych. muzyczne); „Rymy i rytmy”; 13.20 A. Dvorak: „Karnawał” uwertura konc. op. 92; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Duet nie tylko wokalne; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Pieśni K. Szymanowskiego; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Spiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe” pod dyr. E. Kajdasza; 16.10 PKO twój bank, twój doradca; 16.25 Mel. z operetki; 16.40 Magazyn Informacji; 16.50 Radioexpress; 17 Arie operowe śpiewa słynny włoski bas Cesare Siepi; 17.20 Nowości poetyckie PIW-u; 17.40 „Remondacja”; 17.55 X Festiwal Pianistyki Polskiej — Słupsk 76; 18.40 Śladem w westowniach milionów; 19 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 „Znamy z krainy słów i dźwięków” — magazyn literacki; 20.30 „Życie co dzień w Indiach”; 21 E. Elgar: „Enigma” Wariacje na temat własny op. 36; 21.50 „Co pisać o muzyce?”; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50 „Dymitr Sostakowicz — twórca i społeczeństwo”; 23.30 Co słychać w świecie; 23.30 Gra pianista radziecki A. Kato.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kto lubi; 9 „Sześć dni Kondora” — pow.; 9.10 Przypominamy zespół Fleetwood Mac; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 J. S. Bach: „Kantata Myśliwska”; 10.35 W podwójnej roli zespół Alibabki; 11 Życie rodzinne; 11.30 Comba jazzowe — Sextet; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Ślad człowieka” — pow.; 14 Muzyka na harfie; 14.40 Filmowe przeboje M. Legrand; 15.10 Gitara, kastaniety i piosenka; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Muzyczne spotkania: T. Szustalski i zespół SBB; 16 Rozszyfrujemy piosenkę; 16.20 „Ennea” — suita zespołu Chase; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Spek-

Dziewiąte tournée zagraniczne „Szpaków”

Przez sześć lat występów Gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” zdobył sobie rozgłos nie tylko w kraju, odnosząc sukcesy na różnych festiwalach i przeglądach. Dał do tej pory także 57 zagranicznych koncertów — w Związku Radzieckim, NRD, Czechosłowacji i Bułgarii. Występowało ich ponad 76 000 melomanów i wszędzie wysoko oceniali oni popisy gnieźnieńskich chórzystów.

Pojutrze „Szpaki” wyjeżdżają na kolejne gościnne występy za granicę. Dadzą 6 koncertów w trzech miastach ZSRR — Kownie, Mińsku i Wilnie. Ponadto przewidziany jest ich udział w specjalnym programie telewizyjnym. Jak poinformował kierownik zespołu i jednocześnie jego dyrygent — Wiesław Kiser, będzie to już dziewiąte tournée zagraniczne chóru.

Dla radzieckich melomanów przygotował on dwuczęściowy program. W pierwszej wykonywane będą utwory mistrzów przeszłości, m. in. Wacława z Szamotuł, J. S. Bacha, J. Pujola, G. Gastoniego, w drugiej natomiast za prezentowane zostaną dzieła kompozytorów współczesnych — T. Szeligowskiego, S. Prószkińskiego, J. W. Hawela, R. Twardowskiego i innych. (bop)

Nowa przychodnia na Winogradach

W sobotę otwarto oficjalnie rejonową przychodnię na Osiedlu Przyjaźni w Poznaniu. Ta nowa placówka już od tygodni przyjmuje pacjentów. Jest to osiągnięcie pracowników Zespołu Opieki Zdrowotnej na Starym Mieście, jako że budowlani oddali obiekt bez zagospodarowania 30 września. Zatem w ciągu niespełna miesiąca przygotowano wszystko na przyjęcie chorych.

Przychodnia rejonowa — Trzeba więc równocześnie budować dalsze obiekty. Projektuje się oddanie następnych w roku 1977 przychodni na Osiedlu Kosmonautów, w latach 1978-79 — na Osiedlu Kraju Rad. Przewidziano też podobną placówkę dla nieistniejącego jeszcze Osiedla Zwycięstwa. Niezależnie od tego wespole osiedli winogradzkich powstać ma do roku 1980 przychodnia specjalistyczna. (len)

Przechodnia rejonowa — jak informuje kierownik tej placówki dr Maria Konopa — zapewni podstawową opiekę medyczną mieszkańcom Osiedla Przyjaźni, Osiedla Kraju Rad i tzw. starych Winograd. Są tutaj czynne poradnie ogólne, poradnie dla kobiet, gabinet stomatologiczny (wyposażony w najnowszy czeski sprzęt) oraz poradnie dla dzieci zdrowych i chorych (w tym przypadku z wyłączeniem Osiedla Kraju Rad, które ma swoje dziecięce gabinety). W przychodni przyjmować też będzie lekarz okulista. Jest to spowodowane dużym zapotrzebowaniem na tego typu poradnictwo specjalistyczne.

Oddanie mieszkańcom Winograd największej w tym rejonie poradni — powierzchnia 2-kondygnacyjnego obiektu wynosi prawie 2 000 metrów kwadratowych — przyczyni się do usprawnienia opieki medycznej. Nie załatwi jednak wszystkich potrzeb w tym względzie. Osiedla się rozrastają, przybywa mieszkańców.

INFORMUJEMY

Dzisiaj Terenowa Organizacja Emerytów przy Centrali DOK rozdziela bilety do Opery. W gmachu Biblioteki Głównej, p. Wolności odbędzie się dzisiaj o godz. 16 (dla młodzieży) 18 spotkanie z Juliuszem Gomblickim.

WYGAS ZBEDNA ŻARÓWKĘ

Szczyt energetyczny przypada na godziny od 7.30 do 12 i od 16 do 20.30.

Złodziej w biurze

Problem, który chcemy poruszyć, nie jest niczym nowym — przeciwnie, nam wszystkim, tzw. pracownikom biurowym przeróżnych zakładów i urzędów, dobrze jest znany. Siedziby, w których mieszczą się instytucje, to najczęściej prawdziwy labirynt korytarzy, a w każdym z nich — wejścia do wielu pokoi; to także dziesiątki interesantów, ludzi z zewnątrz, którzy przyszli tu załatwić swoje sprawy. Trafiają się wszakże pośród nich osoby — nieliczne wprawdzie, ale fakt pozostaje faktem — które skłaniają wizytę w określonej instytucji bynajmniej nie w celu wniesienia podania, uzyskania wyjaśnień, czy też odpowiedniej pieczątki. Są to bowiem zwykli złodziejaszkowie, skuszeni okazją łatwego dokonania kradzieży. I trzeba stwierdzić, niestety, że w zna komitej większości przypadków nie odchodzą... z pustymi rekoma. Dlaczego? Rozejrzyjmy się choćby wo

kół siebie. Z reguły bywa tak, że nikt z nas nie siedzi pełne osiem godzin murem przy biurku, we własnym pokoju. Raz po raz wychodzimy do sąsieda, do szefa, do hali maszyn, do bufetu... Oczywiście — tylko „na chwilę”, więc nie opia ci się zamykać pokoju. No, w ostateczności przekreślamy zachęcająco tkwiący w zamku klucz. I już czujemy się uspokojeni. Przypuszczam, że złodzieja, wyspecjalizowanego zwłaszcza w takich kradzieżach, śmiesz jedynie tego typu demonstracyjne gesty. Nie trzeba większych przygotowań, aby klucz biśkawkicznie przekręcić w odwrotną stronę i wejść do wnętrza. Na wypadek zaś przy łapania w cudzym pomieszczeniu — nieproszony gość ma już przygotowaną usprawiedliwiającą i dość wiarygodnie brzmiącą bajeczkę (— „Czy to u pani przecieka kaloryfer?” lub — „Powiedzano mi, że tu taj zastanę pana magistrata Diu to”).

Tak oto, pod „chwilową” nieobecność gospodarza, giną w pootwieranych pomieszczeniach biurowych torebki, portfele, gotówka, jesienią zaś i zimą — kożuchy, czapki, parasole itp. W średnio dużej instytucji nie wszyscy pracownicy znają się wzajemnie, a co dopiero mówić o obcych przybyszach. Poza tym — są to ludzie o uczciwych zamiarach, a niechlubne wyjątki nie parają przecież z transparentami: „Przepraszam — przyszedłem kraść”. Aby uniknąć szkód, wzajemnych częstokroć (już po fakcie) posadzeń, aby wreszcie nie lustrować podejrzliwie każdego, kto przechodzi korytarzem — wystarczy po prostu, opuszczając pomieszczenie, w którym pracujemy, zamknąć je na klucz i ów zabrać ze sobą, albo też zastrzeżyc się o zabezpieczeniu swojego pokoju w jakikolwiek inny sposób. Chodzi — generalnie rzecz biorąc — o utwardzenie w biurach takiego nawyku, jaki funkcjonuje w odniesieniu do naszych prywatnych mieszkań. A że istnieje taka potrzeba — niech świadczą przykłady z ostatnich tygodni, zaczerpnięte z milicyjnych meldunków.

Z nie zamkniętego pokoju w budynku Akademii Rolniczej przy ul. Wojska Polskiego skradziono w godzinach przedpołudniowych portfel z zawartością 3 000 zł. Pracownik wyszedł na moment z pomieszczenia, pozostawiając je otwarte. Wykorzystał to złodziej. Na szczęście więcej roz wagi wykalają koledzy poszkodowanego. Zauważywszy wy

chodzącego z pokoju nieznanego mężczyznę — zatrzymali go i wezwali milicję. Sprawy tymczasowo aresztowano.

Podobnej kradzieży dokonano w siedzibie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 przy ul. Marchlewskiego. Sprawca — wykorzystując obecność pracownicy w pokoju — zabrał z jej torebki gotówkę i dokumenty.

Otwarte i pozabawione nadru pomieszczenie w placówce Wielkopolskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa „Zrebm” przy ul. Przemysłowej — zważyło innego złodzieja. Z portfela, który znajdował się w leżacej na widoku torebce, skradł on 1 000 zł. Tym razem — jak ustalono — wyjście „na chwilę” trwało 10 do 13...

Rejestr kradzieży z niezabezpieczonych pokoi w biurach jest, niestety, znacząco szerszy. A ponieważ wchodzi nie tylko zagrożenie własności prywatnej, w pomieszczeniach tych bowiem znajdują się często dokumenty, których treść stanowi tajemnicę państwową lub służbową — pytamy: co na to zwierzchnicy bezstronnych pracowników? (res)

Nie tylko przed wystawą

Psy też lubią „być zadbane”

Psy przed wystawą, jak ludzie przed balen, muszą być przystojni. Pomoc w tym mają różnego rodzaju kosmetyczne, fryzjerskie upiększające. W związku z zapowiedzianą 13 i 14 listopada wystawą psów czworonogich przyjeżdżających do Poznania, o „wiedzieliśmy” jednego z krajowych i jeden z nielicznych w kraju salon piękności dla piesków „Sabena”. Przyprowadza się tu przede wszystkim pudle. Wprawy ręce mistrzów zmieniają w chaty kule w wymyślne ustawione figury. Na przykład — mogą być gładkie, albo zakończone kulą lub frezdelkami — mogą być maleńkie, albo — łapki dokładnie wystrzyżone, znokcie obcięte. Wygląd zależy od panujących własne kanony psiej mody (są na miejscu kosmologii, zdjecia) i oczywiście od cześci właścicieli. Klienci są zadowoleni z „Sabeny”. Nie tylko dlatego, że faktycznie fryzjerzy psy wygładają ładnie, ale również — przyczyną, że w salonie można dowiedzieć się o zasadach pielęgnacji na co dzień, o tym, jak dawać pokarmy, witaminy, używać do mycia. „Sabena” stalech klientów z Poznania i wielu innych miast. Jednak zdaniem właścicieli psów duża niedogodność jest fakt, że aby wybrać się tam, trzeba mieć psa, a nie tylko swego pupila, trzeba mieć osobiste pójść lub przyjechać pisać się. Nie ma telefonu, znacznie utrudnia i przetranszczas przeznaczany na pielęgnację piesków. (len)

DZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 20 — tel. 66-00-66 nagle zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999. Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61, Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30 ul. Kościuszkowej 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-389; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 999. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51. Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Staroleśka 18, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała-dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Muzyka; 10.05 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Niezapomniane strony; „Listy do Delfiny” Z. Krasińskiego; 10.40 P. Johnsen solo i w kwartecie; 11.12 Wrocławskie propozycje muz. 11.20 Lubelskie studio muzyczne prezentuje; 12.25 Grajcie dudę, grajcie basy; 13 Zespół „Diana Express”; 13.15 Produkujemy, sprzedajemy, kupujemy; 13.45 Egzotyczne tańce ludowe; 14 Różne arie, różne głosy; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty Polskich Nagrań; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Interwju; 17 Radiokurier; 17.20 Problemy kultury fiz.; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualn.; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 NURT — „Patriotyzm socjalistyczny i internacjonalizm”; 20.25 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Mel. na smyczki; 22.30 Fala 76; 22.40 Mini-recital Igi Cembrzyńskiej; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session — audycja Romana Waschki. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Konc. na różne instrumenty; 8.35 Klucz do mieszkania i co dalej; 9 Muzyk. rozrywki w różnych epokach; 9.40 Dla przedszkolki; „Mały, dobry jeź” bajka Octava Pancu Jazji; 10 „Faworyt” — słuch; 10.30 Muzyczne rozrywki z różnych epok (II); 11 Mu